

SCENA

Władza do zdobycia

**Ruszyć
na Rosję?
Kto naprawdę
rządzi
na Kremlu?
Moskiewskie
stołki
dla polskich
polityków!**

Aleksandra Czapla

Oczekiwana premiera teatru Korez w niedzielę. To debiut podwójny: spektakl „Dymitr Samozwaniec” powstał w koprodukcji z krakowskim Teatrem Ludowym oraz po raz pierwszy w repertuarze katowickiej sceny pojawi się tak klasyczna pozycja. „Dymitra – sceny dramatyczne”, niedokończony tekst Fryderyka Schillera opowiadający o autentycznej postaci Dymitra Samozwańca, reżyseruje Piotr Szalsza. Na scenie: Hubert Bronicki, Mirosław Neinert, Dariusz Stach z teatru Korez oraz Katarzyna Tlalka, Jagoda Pietruszkówna, Piotr Piecha i Stanisław Berny – Teatr Ludowy. Krakowska premiera miała miejsce 18 listopada na Scenie pod Ratuszem, katowicka odbędzie się w niedzielę o godz. 19 w teatrze Korez. Bilety: 20 i 30 zł. ■

zaprasza

Mirosław Neinert*

Polacy byli kilka lat na Kremlu i zachęcam wszystkich do małej lekcji historii na ten temat. Warto wybrać się także z tego powodu, że teatr Korez po raz pierwszy mierzy się z historycznym tekstem, i to w koprodukcji z krakowskimi artystami. Zapewniam, że grają aktorzy piękni i zdolni, co u niektórych łączy się wyśmienicie.



* Mirosław Neinert – aktor, reżyser, dyrektor teatru Korez



MATERIAŁY PRASOWE

SAMOSZWANIEC

XVII wiek, Rosja okresu „wielkiej smuty” – kryzys władzy, głód, powszechne niezadowolenie. Po śmierci Borysa Godunowa tron przejmują Dymitr Samozwaniec – rzekomo ocalały syn cara Iwana IV Groźnego. W rzeczywistości Dymitr to młody Grigorij Otriepiew, służący rodzinie Romanowów, który znalazł poparcie u części magnatów polskich, by zająć Moskwę. W listopadzie 1605 r. na krakowskim rynku poślubił Marynę Mniszchównę i z orszakiem ślubnym liczącym prawie 4 tys. osób wyruszył do Moskwy. Uczta weselna odbyła się po uroczystej koronacji cara 8 maja 1606 r. Jego władza nie trwała długo. W krótkim czasie po objęciu tronu został zabity.